

Prenumerata:

w Lwowie:

Miesięcznie ... 1 K 50 h.
Kwartalnie ... 4 „ 50 „
Rocznie ... 18 „ —
Za dostawę do domu
30 hal. miesięcznie.

Na prowincyi i w monar-
chii austriackiej:
Miesięcznie ... 2 K — h.
Kwartalnie ... 6 „ — „
Rocznie ... 24 „ — „

Za granicą:

Miesięcznie ... 2 K 30 h.
Kwartalnie ... 6 „ 85 „
Rocznie ... 27 „ 25 „
Numer we Lwowie. 6 h.
na prowincyi ... 8 „
na dworcach ... 10 „

DZIEŃ

POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI**Wychodzi o godzinie 5 po południu.****Ogłoszenia:**

Zwykle inseraty: za
jeden wiersz petitowy albo
jego miejsce 20 hal.

Nadane: za jeden
wiersz petitowy albo jego
miejsce 60 hal.

Ogłoszenia między tek-
stowe za wiersz petitowy
1 K 50 hal.

Drobne ogłoszenia
za wyraz 3 hal.

Rękopisów bez za-
strzeżenia zwrotu nie
zwraca się.

Redakcja i administracja: ul. Kopernika 1. 28. — (Nr. telefonu 771). — Kantor na Lwów w biurze dzienników K. Buchstäba.

Dzisiejszy numer zawiera 10 stronice.

Od Wydawnictwa.
Czas odnowić przedpłatę!

Co dzień niesie?

* Premier dr. Koerber bawi dziś w Czer-
niowcach, gdzie lustruje urzędy i udziela poslu-
chań. Jutro o godz. 10 i pół przybędzie na lustr-
zację do Stanisławowa.

* W Krakowie otwarto dziś wystawę foto-
grafów-amatorów.

* Miejsca pobytu ks. Luizy Koburskiej do-
tychczas nie stwierdzono. Podobno bawi ona w sa-
natoryum pod Żuryciem.

* We Włoszech odkryto nową aferę szpie-
gowską.

* W Mokotowie pod Warszawą przyszło do
krwawej utarczki między 19 więźniami.

* Marszałek Oyama przekroczył miał rzekę
Taitse.

* Połączenie z Liaojanem przywrócone; klęska
Rosyan pod Liaojanem działa przynębiająco
w Petersburgu.

Armia Kuropatkina jest już podobno z za-
chodu, południa i wschodu obozona przez Japoń-
czyków, którzy zagrażają ros. linii odwrotowej
do Mukdenu.

Dyaryusz.

Sobota 3 września 1904.

Imiona. P.z.m. kat. Bron. i Izab. —
Grec. kat. Ftadeja. — Słow. Przesława. —
Wschód s. 5:19 zachód 6:40.

Muzea, biblioteki i wystawy. Ossolineum.
Bibl. w d. powsz. godz. 9—2; muz. dni powsz.
9—1, nałto we wtór. i piąt. 3—5. Muzeum Dzie-
dzieńskich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni
powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w
ratuszu) w dni powsz. (prócz poniedz.) 9—2, w
święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. Bibl. uniwersy-
tecka w dni powsz. 12—2 i 4—7. — Bibl. Bawo-
rowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i
soboty 4—6. — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego
Maja 5) środy, soboty i niedziele 11—12. — Bibl.
Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki
11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. Bibl. Tow. Szew-
czeni (Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel i
święt ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Tea-
tralna 22) we wtór., środ., piątki i soboty 9—12
i 3—6. — Wystawa Tow. przyj. sztuk pięknych
(Muzeum przemysł.) codz. 10—5. Opiata 60 hal.,
w niedzielę 30 hal. Salon sztuk pięknych p. La-
tostera (pl. św. Ducha 10, I. p.) otwarty od 10—7.
Wstęp 40 h. w niedzielę 30 hal., młodzież szkol.
20 halerzy.

Giełdy pieniężne.

Wiedeń. 3/9. (Tel. „Dnia“). Giełda poranna
g. 10:30 rano.

Marki 117:25, Renta majowa 99:40, Węg.
renta kor. 97:00, Akcje austr. Zakł. kred. 649:50,
Akcje węg. Zakł. kred. 758:00, Akcje Anglobanku
281:—, Akcje Unionbanku 526:00, Akcje Bankve-
reinu 537:50, Akcje Laenderbanku 433:00, Akcje
Kolei państw. 639:50, Lombardy 89:00, Akcje
Kolei Elbthal 030:00, Akcje Fabryki broni 000:00,
excl. kupon, Losy tytoniowe 000:00, Alpinj 443:25,
Akcje Rima Muranyi 505:00, Akcje Prask. Tow.
żelaz. — Losy tureckie 129:75, Ruble 253:25,
4 prc. listy zast. Banku hipotecz. 99:00, 4½ prc.

listy zast. Banku hipotecz. 101:70, 4 prc. Galic.
Poż. kraj. z r. 1893 99:50, 4 prc. listy zast. Banku
kraj. 99:40, 56 l. listy Tow. kred. ziem. 99:45.

Uspokojenie: spokojne.

Wiedeń. 3/9. (Tel. „Dnia“). Giełda połudn.
g. 12:30 po południu.

Marki 117:25, Renta majowa 99:40, Węg.
renta kor. 97:00, Akcje austr. Zakł. kred. 649:50,
Akcje węg. Zakł. kred. 757:00, Akcje Anglobanku
281:—, Akcje Unionbanku 526:00, Akcje Bankve-
reinu 538:00, Akcje Laenderbanku 433:50, Akcje
Kolei państw. 641:00, Lombardy 89:50, Akcje Kolei
Elbthal 424:75, Akcje fabryki broni —, Akcje
tytoniowe 000:—, Akcje Alpinj 443:50, Akcje Ri-
ma Muranyi 503:50, Akcje Prask. Tow. żelaz.
— 00, Losy tureckie 129:50, Ruble 253:25
Uspokojenie: spokojne.

Berlin. 3/9. (Tel. „Dnia“). Giełda poranna.
Akcje kredytowe 204:60, Tow. Dysk. 191:50.
Uspokojenie: spokojne.

Wiedeń. 3/9. (Tel. „Dnia“). Zamknięcie giełdy
g. 2:—.

Akcje austr. Zakładu kredyt. 649:50, Akcje
węg. Zakł. kred. 758:50, Anglobanku 281:00, Union-
banku 525:50, Laenderbanku 433:00, Bankvereinu
539:50, Bodencredit 940:00, Galic. banku hipot.
638:—, Kolei państw. 640:50, Kolei połud. 89:00,
Kolei Elbthal 424:00, Kolei północnej 5530:00,
Kolei czerniowieckiej 575:00, Alpinj 444:00, Rima
Muranyi 505:00, Prask. Tow. żelaz. 2315, Fabryki
broni 482:00, tureckie tytoniowe 843:50, Galic.
karpac. Tow. naftowego 1025, Obl. węgier. indem.
97:25, Renta majowa 99:35, Austr. renta kor.
99:25, Węg. renta kor. 99:00, 56 l. listy Tow.
kred. ziemsk. 99:35, 4 prc. listy Banku hip. 99:00,
4½ prc. listy Banku hip. 101:70, 5 prc. listy
Banku hipotecznego 112:00, 4 prc. listy Banku
krajow. 99:40, 4½ prc. listy Banku kraj. 101:75,
5 prc. kon. Oblig. Banku kraj. 103:45, 4 prc.
gal. obl. propin. 99:65, 4 prc. gal. pożyczki kraj.
z r. 1893 99:50, 4 prc. Pożyczka m. Lwowa 97:25,
Losy tureckie 129:50, Marki 117:23, Ruble 253:25.
Uspokojenie: silne.

Giełdy zbożowe.

Budapeszt 3/9. (Tel. „Dnia“).

Pszenica na maj — do —, na październik
10:20 do 10:21, na kwiecień 10:51 — 10:52.
Żyto na październik 7:70 do 7:72, na kwiecień
8:06 do 8:08. Owies na maj — do —, na
październik od 7:03 do 7:04, na kwiecień od 7:33
do 7:34. Kukurydza na sierpień od 7:22 do
1:23, na wrzesień od 7:21 do 7:22, na maj od
— — Rzepak na sierpień 11:85 do 11:95.

Oferty na pszenicę: mierne.

Chęć kupna: słaba.

Uspokojenie: słabe.

Pogoda: deszcz.

Wiedeń. 31/8. (Tel. „Dnia“).

Pszenica 11:20 do 11:45. Pszenica nowa
— do — Żyto 8:15 do 8:30. Jęczmień 0:00
do 0:00. Kukurydza 7:60 do 7:80. Owies 7:40 do
7:55. Rzepak — do — 0:00.

Pogoda: pochmurno.

(Notowania Banku rolniczego we Lwowie).

Lwów, dnia 31 sierpnia br. Dziś notujemy
za 50 Klgr. loco Lwów.

(Waluta koronowa).

Pszenica gotowa 9:50 do 9:60, Pszenica na
termina 9:25 do 9:50, Żyto gotowe 7:25—7:40,
Żyto na termina 7:10 do 7:25, Owies obrotowy
gotowy 7:20 — 7:50, Owies obrotowy na termina
6:25 do 6:75, Jęczmień pastewny 6:50 do 6:75,
Jęczmień browarn. 7:50—8:00, Rzepak 10:25—10:50,
Lnianka 0—do 0:00, Groch pastewny 6:75 7:25,
Groch do gotowania 8:50 do 9:50, Wyka 6:00—6:50
Bobik 6:50—6:75, Hreczka 9:50—10:25, Kukurydza
nowa 8:25 do 8:50, Kukurydza stara 0:00 do 0:—
Chmiel za 56 kilo 200:— do 200:10, Konieczyna
czerwona 00:75 do — 85, Konieczyna biała — 60
do — 68, Konieczyna szwedzka — 55 do — 70
Tymotka — 24 do — 28, Spirytus paritas Tarno-
pol gotowy 00:00 do 00:00, Spirytus paritas Tar-
nopol na termina 49:00 do 49:50, Spirytus ekskon-
tyngentowany 36:— do 36:25.
Uspokojenie co do pszenicy słabsze. Inne
produkta bez zmiany.

Targ na bydło.

Z Krakowa nam donoszą dnia 30. sierpnia.

Na targ dzisiejszy spędzono sztuk: by-
dła rogatego roslęgo 160, jałownika 28, cieląt
224, owiec i kóz 21, nierogacizny 182. Razem
615 sztuk. Wół płacono po 50 do 60 kor., wy-
jątkowo piękne sztuki po — do — kor., krowy
po 52 do 58 kor., bułaję po 53 do 58 kor., cielęta
po 53 do 65 kor., za jeden centnar metr. żywej
wagi; cielęta na sztuki po 24 do 50 kor., niero-
gaciznę tucznią po 118 do 126 kor., nierogacizny
chudą po — do — kor., za jeden centnar metry-
czny rzeźnej wagi. Sprzedano dla miejscowej
konsumpcji bydła rogatego cieląt i nierogacizny
570 sztuk, na eksport bydła rogatego 45 sztuk,
nierogacizny — sztuk, pozostało do drugiego tar-
gu bydła rogatego — sztuk.

WOJNA.

Tokio (Tel. „Dnia“). Biuro Reutersa do-
nosi: Wojska Kurokiego są zmęczone. Rzeka
Taitse wylała i z tego powodu trudną jest do
przebycia. Kuroki mimo to przemaszerał da-
lej na Haijingtai.

Petersburg (Tel. „Dnia“). Z wiary-
godnego źródła donoszą, że telegraficzne połą-
czenie z Liaojanem funkcjonuje prawidłowo.

Tokio (Tel. „Dnia“). Godzina 3. rano.
(Doniesienia B. Reutersa). Sądzą, że głównej
sile marszałka Oyamy, znajdującej się na po-
łudnie od Taitse, udało się dziś rano
rzekę tę przekroczyć. Generał Kuroki
zajął wczoraj część wzgórz Haijingtai. Spo-
dziewają się, że dziś dostanie w swe ręce ko-
lej żelazną. Rosyianie koncentrują się, jak się
zdaje — koło kopalni węgla w Yesetui.

London (Tel. wł. „Dnia“). Według
„Daily Mail“ — armia rosyjska jest już
otoczona z trzech stron, a dwie dywizje
Kurokiego zmierzają na północ, aby doko-
nać zupełnego osaczenia armii rosyjskiej.

Pod Liaojiangiem.

Liaojiang wzięty! Liaojiang w płomieniach! Oto wieści z placu boju. Rosyjanie ponieśli wielką klęskę — uchodząc z miasta, podpalił je na czterech rogach. O powszechnej panice świadczą niesłychany fakt, że uciekający nie zdołali zagwoździć armat, które też Japończycy wnet ustawili przeciwko Rosyjanom, zwłaszcza do ostrzeliwania dworca kolejowego z Liaojiangu.

To ostatnie zwycięstwo Japończyków kończy serię walk zaczętych w przeszłym tygodniu.

Zaraz też Japończycy wkroczyli do miasta i przeniesli tam mimo pożaru główną kwaterę naczelnego wodza armii japońskiej. Armia rosyjska generała Kuropatkina cofa się w ogromnym nieładzie ku Mukdenowi. Ścigają ją generałowie Oku, Nodzu i Kuroki. Na razie losy tego pościgu są niewiadome. Gdyby Japończykom udało się doścignąć armię rosyjską i odciąć jej odwrót, byłoby to skutecznym wyzyskaniem zwycięstwa.

Przypuszczają, że Kurokiemu uda się doścignąć przynajmniej część armii rosyjskiej, zwłaszcza, że Rosya w odwrocie musi walczyć z wielkimi trudnościami. Pojawili się też i pogłoski, że wojska japońskie dopędziły już centrum i prawe skrzydło Kuropatkina.

Inne pogłoski wspominają o osaczeniu armii rosyjskiej, oraz o odsieczy Liniewicza, który ma podobno z 5. korpusem europejskim w sile 30.000 żołnierzy spieszyć z Władywostoku na pomoc Rosyjanom. Odległość Liniewicza od Laojanu ma wynosić 10 dni marszu. Bagatela.

Cofanie się Rosyan pobudza i uwagę Chin. Rząd chiński wezwał mianowicie generała Ma, aby pod żadnym warunkiem nie zezwolił, by neutralność Chin została naruszona, w razie, gdyby Kuropatkin, cofając się, chciał przejść granicę chińską.

Zas sama klęska Rosyan puszcza w ruch nowe usiłowania pośrednictwa na rzecz pokoju. Mianowicie król belgijski Leopold miał wystosować list do Roosevelta, z prośbą, aby się pośrednictwa podjął. Atoli próbom tym nie przypisują znaczenia.

Straty Rosyan pod Liaojiangiem są bardzo znaczne. Prócz straty w ludziach, prócz znacznej ilości dział i amunicji, zabrano Rosyjanom 40.000 karabinów i 200 wozów z prowiantami.

Stratę Japończyków obliczają w Tokio,

według Reutera, na 10.000, według innych, wynoszą 20.000.

*

Dalsze losy Kuropatkina oceniają w Anglii bardzo pesymistycznie. Albowiem Kuropatkin, cofając się z Liaojiangu naprzeciw uciekającym oddziałom swego wojska, utrudnia koncentrację w Mukdenie.

Podobnie oceniają koła wojskowe angielskie kwestję, czy uda się armii rosyjskiej dojść do Mukdena, kolej bowiem między Liaojiangiem i Mukdenem jest już przerwana; taksamo, jak i komunikacja telefoniczna. Równocześnie zaś, wskutek deszczów, które spadły w ostatnich dniach, drogi, prowadzące z Liaojiangu do Mukdena, są jednym wielkim bagniskiem. W tych bagnach utknął tabor generała Kuropatkina i w ten sposób tarasuje drogę cofającemu się wojsku.

Armia rosyjska ma być — według berlińskich źródeł — rozbita na wszystkich punktach i odepchnięta od toru kolejowego, co się musi skończyć jej ogłodzeniem, gdyż jej zaprowiantowanie odbywało się tylko koleją.

W Tokio wzbudziło zwycięstwo ogromny entuzjazm. Panuje tu przekonanie, że kampania tegoroczna jest skończona.

Zato na dworze petersburskim panuje nastrój goryczy i przygnębienia, oraz obawa o dalsze losy Kuropatkina, zwłaszcza po oskrzydleniu lewego skrzydła ros. Nadto car jest podobno bardzo niezadowolony ze sposobu postępowania admirała Uchtomskiego. Admirał powinien był za każdą cenę dążyć do połączenia się z eskadrą Władywostocką, a zamiast tego powrócił do Portu Artura. Wobec tego niebawem już otrzyma dymisy, a miejsce jego zajmie kapitan Robert Wieren. Car miał już podpisać akt mianowania go admirałem, a urzędowego ogłoszenia oczekują lada chwilę. Wieren otrzyma rozkaz, aby resztę floty rosyjskiej jeszcze raz wyprowadził z Portu Artura.

Także stanowisko Skrydłowa wydaje się tu bardzo dziwnem.

— Jako — miał powiedzieć car — więc Skrydłow nie pospieszył osobiście, aby umożliwić połączenie się obu eskadr?

W kołach dworskich zauważono wielkie niezadowolenie cara z tego powodu, które przejawiało się tem także, że przy tak licznym udziale u odznaczeń Skrydłow został zupełnie pominięty, podczas gdy admirał Jessen, który wypłynął naprzeciw eskadry Portu Artura, został mianowany a la suite cara.

sokole oczy jego czyhają na panią, jak na żer pewny.

— Dziękuję za komplement — odparła, śmiejąc się — więc się panu tak niepodobają te oczy amerykańskie? Ja lubię oczy koloru morza; czyż nie jestem wolną?

Twarz jego przybrała wyraz taki nieśczęśliwy, że dodała natychmiast, patrząc na niego z dobrocią:

— Ale lubię także i oczy błękitne.

Podniosła głowę z dziecinna eiekawością, jak gdyby chciała sprawdzić różnicę odcieni w błękitcie oczów towarzysza swego i nieba, tam, w górze. Po chwili mówiła już dalej poważnie:

— Przypadek zbliżył mnie do pana Robinsona; zawsze był tylko dla mnie bardzo dobry; nigdy nie usłyszałam od niego ani jednego pochlebstwa. Gdybyś go pan znał lepiej, wiedziałbyś, że natury takiej, jak jego nigdy nie bawił się w miłośki.

— Każe on w to wierzyć. Bardzo żęcznie. I to właśnie panią pociąga i podnieca. Inaczej nie mógłbym zrozumieć, że taka subtelna, jak pani, natura nie odwraca się z niesmakami od właściwego źródła tej sity, od nędznej wyższości tego człowieka nad innymi, od pieniądza.

Echa sądowe.

Lwów, 3 września.

(Plotki).

Przed sekretarzem sądowym p. Czerniawskim w sądzie pow. sekcji III stała wczoraj kupcowa z ul. Bema Rebeka Segalowa, oskarżona o rozstawianie fałszywych pogłosek o znanym lekarzu lwowskim dr. Zakreisie. Jak to już donosiśmy, na wiosnę br., gdy dr. Zakreis, wyjechał do chorej matki, gruchnęła nagle w dzielnicy gródeckiej gdzie dr. Z. cieszy się wielką praktyką lekarską — pogłoska, jakoby dr. Z. zapadł na chorobę umysłową i przewieziony został do zakładu obłąkanych w Kulparkowie.

Pogłoski te podawane z ust do ust odbiły się po powrocie dr. Z. tak dotkliwie na jego praktyce, iż postanowił zbadać przyczynę tego nagłego ubytku pacjentów. Prowadnia te przekonały dr. Z., że przyczyną tą jest owa plotka, którą kolportowała oskarżona Segalowa.

Na wczorajszej rozprawie przyznała się oskarżona do rozszczywania pogłosek i z żalem i skruchą przeprosiła dr. Zakreisa, składając na jego ręce 50 kor. na cele dobroczynne. Dr. Zakreis, powodując się litością nad czworgiem drobnych dzieci oskarżonej, nie żądał jej ukarania, zadawałajac się przeprowadzić deklarację, a 50 kor. złożonych przez Segalową, przeznaczył na szpital żydowski.

(O prawo do taniemy).

Lwów, 2. września.

Wczoraj, w piątek, po całodzienniej rozprawie przed sędzią wyrokującym p. radcą Ilnickim dobiegł końca spór p. Czau d e r n y, b. referenta prawnego Banku parcelacyjnego, przeciw temuż Bankowi o wypłatę tantiemy z zysków r. 1903. Sprawa o znaczeniu zasadniczem przedstawia się pokrótce następująco:

P. Cz. w roku 1903 zajmował posadę referenta prawnego w czasie od 1. stycznia do 1. czerwca, poczem na własne żądanie został z posady uwolniony, otrzymawszy ze strony dyrekcji potwierdzenie, iż wszystkie powierzone mu prace wykonał i żadnych zaległości biurowych nie pozostawił.

Gdy po zamknięciu rachunków za rok 1903. Rada nadzorcza postanowiła przedłożyć walnemu zgromadzeniu członków Banku wniosek na wydzielenie z ogólnego zysku w sumie K 46521.99 tytułem tantiemy dla pracowników Banku kwoty K 16951.35,

— Pan się mylisz; źródłem wyższości jego jest niezwykła energia myśli i woli; coś więcej niż pieniądź.

— Nie wierzę. Służy on władcy, którego się jest zawsze niewolnikiem. Pieniądź jego to siła, odep niezależna, która kieruje nim i prowadzi dokąd zechce.

— Zapewniam pana, że jesteś niesprawiedliwym, pan Robinson jest człowiekiem dużej wartości, typem interesującym człowieka lat przyszlých.

Oficer, rozgoryczony, jakby odpowiadając na wyzwanie, odparł gwałtownie:

— A ja jestem człowiekiem przeszłości, nieprawdaż? Nędzarzem! Człowiekiem zwykłym, takim, jaki istniał niegdyś i jaki istnieć będzie wiecznie, dopóki kobieta rozdzieli go będzie w bólach, poto ażeby kochał, cierpiał, snił marzenia nieiszczzone i umierał, bo ich osiągnąć nie może.

— Powiedźże mi pan coś o tych marzeniach swoich i dajmy pokój tej zmorze pańskiej, amerykańniwoi, o którym zgola nie myślę. Mów mi coś o swoich wielkich zamiarach; czy jesteś pan taki zniechęcony, że nie widzisz żadnego punktu wyjścia?

(Dok. nast.)

M. de Vogüe.

100)

Władca morza.

Przekład M. Łaganowskiej.

CZĘŚĆ DRUGA.

— Z jakim smutkiem pani to mówi! Pozawczoraj pozwoliłaś mi mieć nadzieję, iż zwierzę mi się z trosk swoich. Wczoraj, w ciągu dnia, nie było sposobności. Rozrywają cię tu w tym domu. Wczorajem miliardier roztoczył nad tobą skrzydła swej potęgi.

— Zawsze te aluzy; podejrzenie za truwo każdy wyraz pański; powiedz pan otwarcie, sądzisz, że kokietuję Robinsona?

— Czy ja wiem? Czyż nie jest zawsze tylko panią zajęty?

— O wiele mniej, niż pan przypuszcza. Dziś rano odjechał; wczoraj wieczorem żegnał się ze mną; przecież to bardzo proste.

— Nie wytłómaczy mi tego nikt, że on nie wywiera na pani wpływu magnetyzującego. Wszak obserwowałem go ciągle;

p. Cz. upomniał się u Rady nadzorczej o przyznania sobie pewnego udziału w tym rozdzieleniu się mającym zysku, a żądania swoje oparł na tem, że i statut bankowy przepisuje, iż pewne kwoty z czystego zysku mają być obrócone na tantiemy dla członków dyrekcji i urzędników, a nadto w umowie zawartej z Dyrekcją przy objęciu posady zastrzeżone było wyraźnie, że p. Cz. tytułem uzupełnienia niedostatecznej płacy stałej ma otrzymać tantiemy; wreszcie działalność petenta była o tyle wydajna, że pracą swą przyczynił się do wytworzenia części zysku czystego.

Po otrzymaniu od Rady nadzorczej odpowiedzi odmownej, zwrócił się p. Cz. na drogę sądową, wywodząc swe prawa na tych samych wyżej podanych podstawach.

Pozwany Bank broniąc się przed roszczeniami p. Cz. twierdził, że przynajmniej w statucie prawo urzędników do tantiemy na równi z członkami Dyrekcji, wkładało się tam przez omyłkę (bagatelka!), że dalej w ogóle jeśli mowa o tantiemie to może być ona przyznana tylko organom kierującym tej dyrekcji, a nigdy urzędnikom, wreszcie, że gdyby nawet było przeciwnie powód utracił prawo do tantiemy, gdyż wystąpiwszy z Banku w ciągu roku administracyjnego nie dając całości pracy, przynoszącej zysk, któryby znalazł swój wyraz w cyfrach bilansu.

Na wniosek pozwanego Banku dopuścił sędzia dowód ze znawców na powyższe okoliczności i podczas wczorajszej rozprawy przesłuchiwani byli w charakterze znawców pp. dr. Domaszewski, dyrektor Banku krajowego, Ulmer, dyrektor Banku związkowego i Bolesław Lewicki, naczelnik filii krak. Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Depozytce pierwszego znawcy stanęły w jaskrawej sprzeczności z orzeczeniem dwóch następnych znawców. P. dra Domaszewskiego nie krępują wcale wyraźne postanowienia statutu bankowego, dotąd nie zmienione, a odnoszące się do udziału urzędników w zyskach instytucji. Zdaniem dra D. tylko organa kierujące mogą mieć prawo do tantiemy, a urzędnicy choćby w pewnych interesach zaznaczyli swoją indywidualność, mogą liczyć jedynie na akt łaski ze strony swoich zwierzchników. Skoro Rada nadzorcza, a za nią ogólne zgromadzenie wbrew statutowi przyznała urzędnikom nie »tantiemy«, lecz »remunerację«, powód nie może żądać tantiemy tem bardziej, że wystąpiwszy z Banku przestał być jej urzędnikiem. Zaznaczamy, że p. dr. D. jest członkiem Rady nadzorczej Banku parcelacyjnego.

Gdyby jednak urzędnik stał się w instytucji niemożliwy, lub został z niej wydalony, traci prawo do tantiemy, choćby ona była nawet uzupełnieniem płacy.

Trzeci znawca p. Lewicki ma również respekt dla statutu i wypowiada zapatrywania, zgodne z p. Ulmerem. dodając że od-

jęcie tantiemy musiałoby być karą dyscyplinarną, która dopiero po poprzednim przeprowadzeniu dyscyplinarnej może być orzeczona; a zatem w razie dobrowolnego wystąpienia urzędnika z instytucji w ciągu roku, nie traci on prawa do tantiemy *pro rata temporis*.

Na zapytanie, w jakiej wysokości tantiemy powód mógłby żądać, skoro w tym wypadku wysokość ta procentowo nie została określona, odpowiada pan L., że skoro Bank parcelacyjny za r. 1903 wykazał ogólny zysk większy od r. 1902, kwotę 13.000 koron, powodowi należałoby przyznać tantiemy taką samą jaką pobierali inni urzędnicy Banku parcelacyjnego, w tej samej randze pozostający i pod względem stałej płacy zrównani, naturalnie w stosunku czasu, spędzonego w służbie Banku.

Przesłuchany jako świadek, buchalter Banku p. Podwiński wyjaśnił podstawy bilansu za r. 1903 i przynajmniej, że parcelacje, przez powoda w ciągu tego roku w czasie do końca maja przeprowadzone, bądź dały zysk, który w cyfrach bilansu znalazł swój wyraz, bądź też zysk z innych dotąd nie był do bilansu wciągnięty, gdyż niewiadomo, czy i jaki zysk przyniosą. Zarazem stwierdza świadek, że o wydatkach pracy powoda enuncjacje dyrekcji były zawsze jaknajlepsze i że nie może być mowy o tem, by powód opuścił posadę, sprzedając życzenie dyrekcji. W końcu, przesłuchany jako świadek, p. Mayer, notaryusz z Grzymałowa, zeznał pod przysięgą, że działający imieniem dyrekcji p. dr. Deskur przyrzekł powodowi tantiemy jako uzupełnienie płacy.

Na tem postępowanie dowodowe pozostało zamknięte, a sędzia zastrzegł sobie wydanie wyroku na piśmie.

Niniejszego sprawozdania nie możemy zakończyć bez następującej uwagi pod adresem naszych instytucji: Statut przewiduje tantiemy dla urzędników, jako ich dobre prawo, a Rada nadzorcza mająca w pierwszym rzędzie czuwać nad przestrzeganiem statutu jako ustawy towarzystwa, przechodzi nad tem postanowieniem statutu do porządku dziennego i ogranicza urzędników na remunerację uznając tylko dyrekcję jako uprawnioną do pobierania tantiemy.

Dalej statut zapowiada, że podział tantiemy między dyrekcję a grono urzędników określa osobny regulamin, a dotąd mimo upływu lat 5 od powstania Banku parcelacyjnego, regulamin taki nie został uchwalony. Stąd kwasy i nieporozumienia i tu jest źródło niniejszego procesu w kwestyi zasadniczej.

Ucieczka ks. Koburskiej.

Do uprowadzenia księżnej Ludwiki Koburskiej, przygotowywał się Geza Mattasich już od roku, a już na wiosnę bieżącego roku, kiedy księżna znajdowała się w zakładzie w Lindenhof, próbował on zamiar swój

w czyn wprowadzić, lecz wtedy nie udało się. Władze saskie, poinformowane o knoowaniach Mattasicha, wydały nakaz wydłający go z granic państwa, Mattasich więc dowiedziawszy się w czas o tym wyroku banicyjnym, zmienił tak często miejsce, że władze nie zdołały mu tego nakazu doręczyć.

Po raz pierwszy po opuszczeniu zakładu spotkała się księżna z Mattasichem w Dreźnie dnia 28 lipca br. na wystawie sztuk pięknych, dokąd się udała w towarzystwie radcy sanitarnego dr. Piersona i damy dworu pny Gebauer. Mattasich, uprzedzony wiodocznie o wizycie na wystawie, oczekiwał już tam księżnę i skorzystawszy z chwili, gdy dr. Pierson się oddalił, zbliżył się do księżnej i przez dłuższy czas rozmawiał z nią w języku węgierskim. Podczas tej rozmowy umówili się prawdopodobnie na wyjazd księżnej do Elstetu.

Według twierdzenia zastępcy prawnego Mattasicha adwokata wiedeńskiego dr. Stimmera, miało uprowadzenie księżnej przez jego klienta, wyłącznie tylko na celu uwolnienie jej od dalszego przebywania w zakładzie leczniczym w Coswig, a wszelkie pogłoski o zamiarze wspólnego pożycia księżnej z Mattasichem, uważa dr. Stimmer, za pozbawione wszelkiej podstawy.

Ks. Filip Koburski postanowił nie robić doniesienia karnego przeciw Mattasichowi. Sprawa cała oddaną będzie ochmistrzowi dworu, pod którego jurysdykcję księżna podpada, a który na podstawie praw międzynarodowych żąda wydania księżnej.

Rzekomy Weitzer z Grazu, który był pomocnym przy ucieczce księżnej, jest właścicielem restauracji w Floridsdorfie pod Wiedniem. Za pomoc swą miał on otrzymać 100.000 fr. Koszta ucieczki są znaczne, a pokryło je konsorcjum francuskie, na którego czele stoi redakcja »Journala«.

Podług nadeszłych wiadomości, ks. Ludwika Koburska przybyła wraz z Mattasichem do Zurychu, gdzie się poddała badaniu i obserwacji prof. Forela.

Wiadomość o ucieczce księżnej Ludwiki Koburskiej wywołała w Brukseli wielkie wrażenie. Pisma wydały nadzwyczajne dodatki. Sympaty publiczności stoją po stronie księżnej.

»Local Anzeiger« donosi, że Mattasich już w zeszłym tygodniu zapowiedział w Paryżu przybycie księżny. Obecnie ma się ona już znajdować w Paryżu. Nie wysiadła na dworcu w Paryżu, ale dojeżdżawszy do przedostatniej stacji, udała się stamtąd autodemobilem do miasta.

»Wiener Allg. Zeitung« przynosi nieznane dotąd szczegóły o ucieczce ks. Ludwiki Koburskiej: Księżna w poniedziałek przyszła do pokoju parterowego, gdzie czekał Weitzer i przez okno wydostała się z hotelu, a wraz z nią Weitzer. W szybkim pędzie odjechano na miejsce, gdzie oczekiwał Mattasich i Stögerowa. Stamtąd w szybkim pędzie pojechali do Hoch w Bawa-

Wszelkie przybory szkolne

do pisania, rysowania i malowania

poleca najtaniej:

NOWO OTWORZONY MAGAZYN

Wyrób krajowy.

Baczność!  ZMIANA LOKALU.  Baczność!

Fabrykę i magazyny wózków dla dzieci, wyrobów koszykarskich i bambusowych przeniosłem z ulicy Akademickiej 1. 5.

na ulicę Batorego 1. 12.

Papieru, Galanterii i Obuwia

pod firmą

Kindler i Sarkies

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 29.

Fabrykę znacznie powiększyłem.

Wybór w towarach kolosalny. — Ceny niższe.

Dziękując Sz. P. T. Publiczności za dotychczasowe względy, osmielałem się prosić i nadal o łaskawe poparcie.

Z wysokim poważaniem

Koniewicz, Batorego 12.

ry. Z hotelu tamtejszego o godzinie 10 rano pociągiem pospiesznym odjechali do Monachium, w Monachium przesiadli się do pociągu idącego do Lindau t. z. udali się do Szwajcaryi. Jak obecnie stwierdzono, jeden ze współpracowników dziennika „Journal” wraz z kilku przyjaciółmi wręczył Mattasichowi 6000 koron na wykonanie planu wykradzenia księżnej.

W ciągu dnia wczorajszego odbyła się w Wiedniu konferencja ks. Filipa Koburskiego z dr. Bachrachem.

Plan uprowadzenia księżnej Ludwiki datuje się od r. 1902, kiedy to Mattasich zwrócił się do grupy belgijskiej, aby go wspomagała materyalnie i moralnie. Planowano wtedy, aby księżnę przywieść do Brukseli, aby tam lekarze specjaliści orzekli o stanie jej zdrowia. Jednak grupa belgijska musiała zwlec wykonanie całego planu, ponieważ brakło pieniędzy.

Geza Mattasich w Galicyi.

Jeden z naszych współpracowników pisze nam: Poznałem Mattasicha w Brzeżanach. Był smukłym, eleganckim i bardzo dystyngowanym porucznikiem przy 13 p. ulanów. Wysokiego wzrostu, ciemny blond o proporcjonalnym nosie, małych ustach, nie był wcale ładnym mężczyzną, bo oczy miał zawsze nabrzmiałe, jak gdyby cierpiał na zapalenie spojówek. Prowadził życie skromne, a mimo to był w ciągłych kłopotach pieniężnych. Pieniądzy dostarczali mu lichwiarze złoczowscy, którzy znali po rucznika M. z czasów, gdy w Złoczowie garnizonował. W Brzeżanach smała M. cholewki do bardzo pięknej panny, córki tamtejszego kupca, zarzucał ją kwiatami i listami, bliższego jednak stosunku z powodu eporu panny nawiązać nie mógł.

Później spotykałem się z nim w hotelu francuskim we Lwowie, dokąd przyjeżdżał na wyszyci. Mówił mi o rujnujących go lichwiarzach, wskutek czego mimo większych zasilków, jakie odbierał od swej matki w Kroacyi, nie może wybrnąć z długów.

Rok później, spotkałem go w Wiedniu. Dostał wówczas rok urlopu, dla „ranżowania” stosunków. Był jak to nazywają *mit Wartegebühr bewilligt*. Zaprosił mnie do siebie (mieszkał na „Wideniu” w czwartej dzielnicy, niedaleko kościoła św. Karola). Skromny pokój i przedpokój, ten sam lokaj, którego miał w Brzeżanach (ruski chłop z brodzkiego) i... te same trudności finansowe. Miałem dlań dawniej dużo sympatyj, ale później gdy mi w drodze do Ronachera, opowiadał o gwałtownej potrzebie ożenienia się — nawet jak mówił — ze „ślepą i garbatą żydówką, aby tylko miała milion guldenów” — straciłem zaufanie do lekkoducha. Mówił mi, iż codziennie pożyczka dwa konie, na których „galopuje” po Praterze i co go bardzo drogo kosztuje. Zrozumiałem wówczas gwałtowną potrzebę ożenku. Podczas tych właśnie jazd w Praterze — poznał M. księżnę Elżę Koburską i potrafił

zdobyć jej miłość. Dalsze losy porucznika, który jest dziś bohaterem: chwili — są znane.

Aleks. G. W.

»Fremdenblatt« dowiaduje się, że środków na ucieczkę ks. dostarczyli jej wierzyciele; gdyby ks. została uznana za zdrową na umyśle, w takim razie ona i jej mąż byłoby zobowiązani zapłacić długi tj. 5 milionów.

»Die Zeit« natomiast na podstawie zeznań p. Weitzera, restauratora we Florisdorfe pod Wiedniem twierdzi, że środków na ucieczkę Matasicha i ks. Ludwiki dostarczył pewien arystokrata wiedeński, po przeczytaniu pamiętników Matasicha.

Ekonomista.

Wiedeń. (Tel. „Dnia”). Stan Banku austro węgierskiego z dniem 31. sierpnia 1904. Banknoty w obiegu 1,720.077.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 69.065.009) rezerwa kruszcowa 1,617.068.000 (mniej o 2,466.000) portfel wekslowy 385.644.000 (więcej o 59,181.000), lombard papierów 43,489.000 (więcej o 1,030.000), banknoty wolne od podatków 194.223.000 (mniej o 71,527.000).

Pomoc z powodu posuchy. „Grazer Tagblatt” donosi, iż wkrótce ukaże się rozporządzenie całego ministerstwa, wydane na podstawie §. 14, a przeznaczające 5 milionów koron na pomoc dla ludności, dotkniętej klęską posuchy.

Trzebinia. Prezydent ministrów zatwierdził zmiany statutu, uchwalone na walnym zgromadzeniu akcyonaryuszów Towarzystwa przemysłu naftowego „Trzebinia” w dniu 7. grudnia 1902.

Dzienniki wiedeńskie doniosły, że rzeźnicy podnoszą ceny mięsa. Według urzędowego komunikatu, podwyżka byłaby nie słuszną i nieuzasadnioną, gdyż ceny mięsa obecnie są niższe, lepszego gatunku o 4, a gorszych gatunków o 8—10 koron.

Nowiny „Dnia”.

Osobiste. Dziekan wydziału prawnego na Uniwersytecie lwowskim prof. dr. Szachowski zachorował w Krynicy, gdzie bawi na kuracyi.

Katedra literatury polskiej na uniwersytecie lwowskim. „Wiener Ztg.” ogłasza: Cesarz zamianował dyrektora biblioteki ordynacji Krasińskich w Warszawie, dra Józefa Kallenbacha, zwyczajnym profesorem literatury polskiej na uniwersytecie lwowskim, w miejsce śp. Piotra Chmielowskiego.

Cesarz nadał docentowi prywatnemu historii i literatury polskiej na uniwersytecie we Lwowie, drowi Wilhelmowi Bruchnalskiemu, tytuł nadzwyczajnego profesora uniwersytetu.

Nowy profesor literatury polskiej na naszym Uniw. dr. Józef Kallenbach liczy obecnie dopiero 41 lat życia. Jest synem księgarza lwowskiego. Studya uniwersyteckie odbywał w Krakowie, Berlinie i Paryżu. Już na Uniw. oddał się specjalnie studiom nad Mickiewiczem, wydał fragmenty I. części „Dziadów” i pisał o obcych wpływach na III część (improwizację). W r. 1891 objął katedrę literatur słow. w Fryburgu szw., skąd przeniósł się do Warszawy na stanowisko bibliotekarza ordynacji Krasińskich. Najpoważniejszą pracą prof. Kall. jest dwutomowe dzieło o Mickiewiczu (r. 1898). W ostatnich latach oddawał się prof. Kallenbach studiom nad twórczością Z. Krasińskiego i napisał wstęp do wydanej korespondencji twórcy „Nieboskiej” z H. Reevem.

Odsłonięcie kolumny Mickiewicza nastąpi według wszelkiego prawdopodobieństwa w niedzielę dnia 9 października br. Na plan budowy panuje obecnie ruch nader ożywiony. W wysokości 18 metrów pracują monterzy nad ustawieniem dźwigarów, a dziś rozpoczęło się układanie bębna i części kolumny. Windy są w ten sposób urządzone, iż zwożone bloki składane będą z wozów wprost na windy, co ułatwi znacznie pracę i przyspieszy ukończenie budowy.

— **Aleksander Myszuga** obejmie stanowisko profesora klasy śpiewu solowego w szkole Tow. muzycznego w Warszawie.

Otwarcie szkół. Dziś o godzinie 9 rano odbył się w kościołach nabożeństwo dla wszystkich uczniów szkół średnich we Lwowie.

Nauka regularna rozpocznie się w poniedziałek 5. b. m.

Konsulat amerykański we Lwowie. Wydział krajowy wysłał w tych dniach do ministerstwa spraw zagranicznych obszerny memoriał, wykazujący konieczną potrzebę utworzenia we Lwowie konsulatu amerykańskiego ze względu na stosunki handlowe, a w szczególności emigracyjne, jakie łączą obecnie Galicyę z Ameryką. Podobny memoriał wysłał też i magistrat lwowski.

Budżet miasta Lwowa. Obrady nad budżetem gminy miasta Lwowa rozpocznie magistrat jeszcze w tym miesiącu, tak aby dyskusja budżetowa w pełnej Radzie przeprowadzoną być mogła przed końcem roku.

Rada szkolna krajowa zamianowała ks. Bohdana Kopyteczaka, nauczyciela seminarium w Tarnopolu, członkiem komisji egzaminacyjnej dla nauczycielek robót ręcznych w Tarnopolu, dalej zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: ks. Józefa Janowskiego i ks. Józefa Zielińskiego w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie: ks. Jana Staturskiego w gimnazjum II. w Tarnopolu; Wawrzyńca Jaworskiego, Kazimierza Węgla i A. Reicha w gimnazjum w Jasle; Włodzimierza Kołpaczkiewicza i Józefa Osostowicza w gimnazjum I. w Tarnopolu; Andrzeja Stasińskiego w gimnazjum w Nowym Targu; ks. Jana Bułata w gimnazjum w Nowym Targu; ks. dr.

Łaźnia Duchenińskiego po zupełnym odnowieniu

we Lwowie ul. Chorążczyzna. została otwartą.

ZAWIADOMIENIE!!!

Znany mój

SKŁAD MEBLI

PRZENIOSŁEM
z ul. Karola Łudwika 1. 31.

na Karola Łudwika 29.

(Rejtana 8.). — (Pasaż Orange'a).

Skład mój znacznie powiększony.
Mebłe wypożyczam i sprzedaję także na raty.

— Dziękując Szanownej Publiczności za łaskawe względy polecam się im dalej.

Z poważaniem
W. B. Weitz.

Stanisława Respoda w gimnazjum w Wadowicach; Alfreda Rachalskiego w I. szkole realnej w Krakowie; Zygmunta Dzierżyńskiego w szkole realnej w Żywie.

Rada szkolna krajowa przeniosła zastępców nauczycieli: Włodzimierza Terlikowskiego z gimnazjum Franciszka Józefa do gimnazjum VI. we Lwowie i Władysława Wąsowicza z gimnazjum VI. we Lwowie do gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie.

Minister wyznań i oświaty ustanowił podaż nauczyciela głównego do nauczania języka polskiego w żeńskim seminarium nauczycielskim w Przemyślu począwszy od roku szkolnego 1905/6, oraz nadal prawo publiczności szkolnej wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą ludową pospolitą, utrzymywanej przez Zgromadzenie Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu we Lwowie i szkole ludowej 4-klasowej męskiej z niemieckim językiem wykładowym utrzymywanej przez ks. Zygmunta Gorazdowskiego we Lwowie, a pozostającej pod kierownictwem Braci szkolnych.

Minister oświaty zamianował zastępcę nauczyciela rz. kat. religii w seminarium nauczycielskim w Krakowie, Jana Masnego, rzeczywistym nauczycielem w tym zakładzie.

Ze sfer adwokatów. Dr. Zygmunnt Zembaty z Nowego Targu przynosi się do Wadowie, a dr. Maurycy Goldberg ze Słemiecia do Nowego Sącza.

Regulacya Sanu. Miętnictwo ogłasza, że rozprawy ekspropriacyjne dla regulacyi Sanu od Przemyśla do ujścia Wiary odbędą się 30 b. m. i 1 października b. r. W pierwszym terminie rozpocznie komisya swoją czynność urzędową o godzinie 9 rano w gmie Wilczy w miejscu budowy, następnie urządować będzie o godzinie 11 rano w gminie Buszkowicach przy projektowanym przekopie, a w dniu 1 października b. r. zbierze się o godz. 9 rano w gminie Przekopanej również przy przekopie.

Święta ruskie w urzędach podatkowych. Prezydym krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie, obwieściło tymi dniami, że uznaje dzień Bożego Narodzenia według obrzędu gr. kat., za dzień świąteczny w urzędach podatkowych, znajdujących się w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego. Urzędy te mają przeto być w dzień Bożego Narodzenia obz. gr. kat. zamknięte.

Z Zakopano nam donoszą. Odbył się tu wiec Towarzystwa tatrzańskiego, na którym omawiano obszernie sprawę budowy schroniska przy Morskiem Oku. Po długiej dyskusji stwierdzono, że w najlepszym razie schronisko przy Morskiem Oku (drewniane) stanie dopiero w

czerwiec 1906. Uchwalono nadto kilka rezolucyj, dotyczących się ścieżek w górach, drogi do doliny Kościeliskiej, względnie Suchej Góry, zachowania nazw górskich i t. p.

Z teatru. „Wojna domowa” komedia w 3 aktach Zyg. Przybylskiego — oto w rozpoczynającym się sezonie pierwsza nowość w dziale dramatu, którą repertuar teatralny zapowiada w najbliższy piątek. Komedia ta, napisana z wielkim i szczerym humorem, pozyska niewątpliwie sympatię naszej publiczności, a że utwór jest dobrym, świadczy o tem nazwisko ulubionego we Lwowie autora.

Równocześnie odbywają się próby z głosnej jarmarczkiej komedji Piotra Wolffa pt.: „Tajemnica publiczna”.

Panna Helena Leńska, młoda artystka z Warszawy, wystąpi po raz pierwszy we środę w arcyzabawnej farsie: „Ozerwona lampa”.

„Operetka” przygotowuje się do wystawienia bardzo melodyjnej i bardzo wesołej operetki Helmesbergera pt.: „Dzieweczyna z fiołkami”. Premiera tej operetki 15-go bm.

Następnie pójdzie operetka Reinhardta „Konsul generalny”, potem francuska operetka Herblaya: „Gniazdo jaskółek”.

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę „Malka Schwarzenkopf”, sztuka w 5 aktach ze śpiewami i tańcami przez Gabryelę Zapolską.

W roli „Malki” wystąpi p. Stefania Gromnicka.

W niedzielę wieczorem „Słodka dziewczyna”, operetka w 3 aktach Henryka Reinhardta.

W poniedziałek „Dom waryatów”, krotoczwila w 3 aktach Karola Laufsa.

We wtorek (wznowienie), „Popychadło”, komedia ze śpiewami i tańcami w 4 aktach J. Szukiewicza. Trzeci występ p. Stefani Gromnickiej.

W środę (wznowienie), „Ozerwona lampa” krotoczwila w 3 aktach K. Kratza i Jacoby. Pierwszy występ p. Heleny Leńskiej.

We czwartek, „Druciarz”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W piątek, po raz pierwszy „Wojna domowa”, komedia w 3 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W przedstawieniu biorą udział panie: Wojnowska, Leńska, Węgrzynowa, Rybicka, Połęcka, Chmielińska, Poraj, Stawińska; pp. Roman, Nowacki, Kwiatkiewicz, Rasiński, Brzozowski, Kosiński i inni.

NEKROLOGIA.

W Warszawie zmarła Teofila z Trzetrzezińskich Gebethnerowa matka właściciela księ-

garni i wydawcy „Tygodnika Ilustrowanego” p. Jana Gebethnera.

W Paryżu zmarł w ostatniej nędzy Karol Sargent, który w r. 1868 otrzymał patent na pierwszy tandem.

W Tryeście: znany malarz portretów Umberto Veruda, w 35 r. życia.

W Linzu: b. członek frankfurckiego parlamentu, radca nam. Maurycy Mayfeldt, przeżywszy lat 89.

Utracysz politykiem.

Petersburska »Ruś« zamieściła kilka dni temu artykuł hr. Jerzego W. Mnieszka, pełen czułości dla Rosyi, »jako przelewającej krew swoją w obronie cywilizacji europejskiej« i proponujący zabór Galicji przez Rosyę! O tym panu Mnieszku pisze nam jeden z przyjaciół naszego pisma:

»Jerzy hr. Wandali Mnieszek jest synem śp. Alfonsa i Jadwigi z hr. Borkowskich (córci znakomitego parlamentarzysty ś. p. Leszka hr. Dunin Borkowskiego). Ojciec jego przebywał we Wiedniu i wydawał »Mittheilungen«; organ ten przeszedł na własność Jerzego, który pismo wydzierżawił. Jerzy sprawiał niesłychane kłopoty swej rodzinie, był bowiem utracyzmem i zaciągał lekkomyślnie dług, bawiąc przeważnie za granicą, gdzie też ożenił się z Angielką, córką pastora. W r. 1893 zastępca prawny matki Jerzego adwokat lwowski dr. Dąbrowski postarał się o sprowadzenie Jerzego Mnieszki, z żoną i dzieckiem z Lucerny do Lwowa, po zaplaceniu za niego kilkudziesięciu tysięcy franków długów, narobionych w Szwajcaryi. Mnieszkiowie zamieszkali wówczas w hotelu Centralnym, zajmując apartament z kilku pokoi złożony i bawili się wesoło podczas karnawału 1894, przyjmowani w kołach arystokratycznych. Stąd powstały nowe zawikłania finansowe, które skończyły się tem, że sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie zawiesił nad nim kuratelę z powodu marnotrawstwa, a matka wysłała go do Darmstadu. Ograniczony do skromnej renty przebywał z żoną i dzieckiem w Niemczech, wydawał jakiś czas pismo »Schwarz-Roth«, social-politisch-wissenschaftlich belletristische Flugschriften, w r. 1899 drukował w Frankfurcie broszurę »Der Spanisch Amerikanische Krieg und seine Rückwirkung auf die deutsche Flotten und Kolonialpolitik«, następnie po rozłączeniu się z żoną, która osiadła w Londynie znalazł się znowu w Szwajcaryi, gdzie zamknęto go do więzienia za jakieś manipulacje kredytowe. Po wypuszczeniu z więzie-

Wilhelm Gross

Lwów, — Plac Gołuchowskich.

Magazyn sukna i towarów wełnianych

Z PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK ANGLICKICH I KRAJOWYCH.

Poleca; Nowości na kostiumy damskie w wielkim wyborze.

Wzory na żądanie odwrotnie. Ceny niskie i stałe

Kupcy i przemysłowcy!!!

żądajcie w sklepach.

Kopiałów krajowych „Leopolia“.



Kupujcie tylko co kraj wytwarza!!!

Kopiałów krajowych „Leopolia“.

nia osiadł w Wenecji i stamtąd szturmował sąd lwowski sążnistemi podaniami z zażaleniami na kuratora i z żadaniami wydania mu resztek majątku, a równocześnie żalił się na sądy galicyjskie w ministerstwie. Ostatecznie w sierpniu 1902 uwolnił go sąd z pod kurateli a hr. Jerzy zlikwidowawszy szybko resztki swego spadku (po zmarłej w r. 1900 matce) wyjechał do Ameryki i założył Bank polsko-litewski w Pittsburgu obliczony na emigrantów. Jak się ta afera powiodła niewiadomo. W r. 1903 uzyskał hr. Jerzy Mniszek w drodze ugody ze spadkobiercami zmarłego w Paryżu swego kuzyna Leona hr. Mniszka jakąś znacniejszą kwotę za zrzeczenie się praw do spadku. Jestto więc aferzysta czystej krwi i jeżeli istotnie wystosował jakieś pismo do rosyjskiej »Rusi«, to przyjmowanie elukubracji z takiego źródła i traktowanie ich na seryo jest co najmniej śmiesznem.

Dodajemy w końcu, że młodszy brat Jerzego Aleksander uciekł przed kilku laty ze Lwowa z obawy przed ściganiem sądownym za zbrodnię, siostra zaś jego wdowa po br. Horochu z Królestwa, wyszła zamąż za Leona hr. Pinińskiego.

Depesze „Dnia”

(Od własnych korespondentów, z agencji prywatnych i biura korespondencyjnego).

Premier na Bukowinie.

Czerniowiec (Tel. „Dnia“). O godzinie w poł do drugiej nad ranem na pierwszej stacyi bukowinskiej w Koemaniu powitał prezydenta ministrów prezydent kraju ks. Hohenlohe, przedstawiając starostę z personelem i dyrektora kolei Hudeya. Na dworcu zgromadziło się również duchowieństwo, posłowie ruscy, wójtowie gmin, imieniem których niejaki Bazan podał chleb i sól, dziękując zarazem za ruskie gimnazjum w Koemaniu.

Posel tego okręgu powitał prezesa gabinetu na ziemi ruskiej. Dr. Koerber podziękował za powitanie, zaznaczając, że będąc krótki czas w Galicji wstępuje również i do tego kraju, który poznał już przedtem. Musicie panowie — mówił dalej — nie zapominać, że całość może tylko wówczas kwitnąć, jeżeli panuje porozumienie między poszczególnymi częściami, że tylko zgoda i niezem nie zamącona praca może przynieść dla kraju te owoce, których sobie panowie życzyli. Takiej pracy udzieli zawsze rząd poparcia.

Czerniowiec (Tel. „Dnia“). Drugie powitanie prezydenta ministrów na Bukowinie odbyło się w Łużanach. Na dworcu zebrali się przedstawiciele władz, między nimi wójt gminy Ożelocki, gmina wyznaniowa. Depu-

tacya z Zastawnej prosiła prezydenta ministrów o założenie tam starostwa. Przemawiał poseł Pihuljak w imieniu stowarzyszeń gimnastycznych »Sicz«. Na powitanie Pihuljaka, odpowiedział dr. Koerber, że wspomniane stowarzyszenia tylko wtedy odpowiedzą swemu celowi, jeżeli ściśle trzymać się będą ustaw i bez wszelkiego ubocznego zamiaru starać się wypełnić swoje, statutami nakreślone, zadanie.

O godz. 9.30 rano przyjechał dr. Koerber do Czerniowca. Prezydent kraju ks. Hohenlohe przedstawił reprezentantów władz, zebranych na dworcu. Prezydenta ministrów powitali: marszałek Lupul, metropolita Repta, gr.-kat. kanonik Kostecki, izraelska gmina wyznaniowa, burmistrz Kochanowski, z obu zastępcami, przedstawiciele uniwersytetu i szkół.

Z dworca udał się dr. Koerber do pałacu rządu krajowego, gdzie o godz. 10. udzielał audyencji. Przybył Wydział krajowy z marszałkiem Lupulem na czele, który podziękował prezydentowi ministrów za przybycie i dotychczasowe poparcie, a zapewniając o przywiązaniu kraju do dynastyi, wręczył memorał, zawierający przedstawienie najpilniejszych potrzeb kraju.

W odpowiedzi na przemowę marszałka kraju Lupula, zabrał głos prezydent ministrów dr. Koerber i zapewnił, że rząd troskliwą opieką otacza Bukowinę w przekonaniu, że niejedno jeszcze pozostaje tam do zrobienia.

O godz. 12. w południe udał się prezes gabinetu w towarzystwie prezydenta wyższego sądu kraj. dra Tchorznickiego i radcy dworu Zawadzkiego do gmachu sądu krajowego, powitany przez prezydenta sądu Klara, który przedstawił mu prezydenta sądu obwodowego w Suczawie Zierhoffera. Na audyencyach przyjął p. Prezydent ministrów deputacyę auskultantów sądowych, asessorów handlowych i kilka osób prywatnych.

Po zwiedzeniu nowego gmachu sądu krajowego cywilnego, wziął p. Prezydent ministrów udział w śniadaniu, wydanem na jego cześć przez prezydenta sądu krajowego na 36 nakryć. W śniadaniu tem wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa, wojskowości, władz rządowych i autonomicznych.

Czerniowiec (Tel. wł. „Dnia“). Dziś będzie dr. Körber na obiedzie u prezydenta kraju ks. Hohenlohego, a jutro rano odjedzie do Stanisławowa.

Czerniowiec (Tel. „Dnia“). P. Feliks Pasakas, prezes Kola polskiego bukowin-skiego, powitał prezydenta ministrów w imieniu tutejszej Polonii, przedstawił prośbę o zaprowadzenie nauki języka polskiego w szkołach średnich i ludowych, nauki religii w języku polskim, o otwarcie lektoratu na wszechnicy tutejszej i inspektoratu języka polskiego dla szkół ludowych. Dr. Koerber odpowiedział, że przedstawi te żądania ministrowi oświaty i poprze je.

Otwarcie wystawy fotograficznej.

Kraków (Tel. „Dnia“). Dziś rano otwarto tu powszechną wystawę fotograficzną, urządzoną staraniem Krak. Towarzystwa fotografów amatorów. Wystawa obejmuje 5 sal, w których mieści się przeszło 1.000 przedmiotów.

Tysiąclecie Mödlingu.

Wiedeń (Tel. wł. „Dnia“). Jutro rozpoczynają się wielkie uroczystości w Mödlingu, z okazji tysiąclecia rocznicy założenia tego miasta.

Bójka więźniów pod Warszawą.

Warszawa (Tel. „Dnia“). Wczoraj wieczór w Mokotowie, z powodu drobnej sprzeczki, przyszło do zaciętej walki między 19 więźniami, pracującymi przy brukowaniu ulic. Wależono nożami, łopatami i kilofami. Jeden z więźniów, przebity nożem, zginął na miejscu, czterech są ciężko ranni.

W rocznicę pogromu.

Sedan (Tel. wł. „Dnia“). Wczoraj odbyła się uroczystość zaślona ku uczczeniu pamięci poległych w r. 1870 żołnierzy francuskich, których groby okryto kwiatami.

Skarb Krügera.

London (Tel. wł. „Dnia“). Jak z Johannesburga donoszą, odkrył niejaki p. Kemp, kuzyn generała Kempa, w okolicy Spelonken kasę, zawierającą 6 milionów franków w złocie, będących własnością zmarłego eksprezidenta Krügera. Majątek ten ukryty został przed przyjazdem lorda Roberts'a do Pretorii i był przeznaczony do lokacyi w bankach europejskich. Ma to być ów głośny w swoim czasie skarb krügerowski.

Wypadki.

Rzym (Tel. wł. „Dnia“). We Florencyi spaliła się we własnym mieszkaniu baronowa Mayja Uifalmy. Nieszczęścia rodzinne skłoniły ją do samobójstwa, przez podłożenie ognia.

Praga (Tel. wł. „Dnia“). W Asie znaleziono zwłoki zamordowanego studenta Artura Seidla.

Kongresy.

Saleburg (Tel. wł. „Dnia“). Zakończył się tu zjazd niemieckich historyków.

Zurich (Tel. wł. „Dnia“). W Olten rozpoczął się międzynarodowy kongres starokatolików. Przybyło około 200 delegatów.

Prezydentem honorowym zjazdu wybrany prof. Schulte z Bonn.

Nowe szpiegostwo we Włoszech.

Rzym (Tel. „Dnia“). Dzienniki donoszą o aresztowaniu zatrudnionego w arsenale w Tarenecie elektrotechnika Benjamina Montenegro pod zarzutem, że pewnemu obcemu emigrarstwu sprzedawał informacje o obronie Tarentu. Aresztowano również dyrektora biura wywiadowczego, Montefusco, który żył w wielkiej przyjaźni z Montenegrem. Dzienniki donoszą dalej, że w ministerstwie marynarki potwierdzają fakt wykrycia szpiegostwa, nie chcą jednak podać bliższych szczegółów.

Wyrób krajowy



M. AMSTER

we Lwowie, ul. Jagiellońska 9.

Pracownia i magazyn obuwia wszelkiego rodzaju.

Zamówienia w najkrótszym czasie wykonuje się.

WINOGRONA

prawdziwe kuracyjne i stołowe

z ogrodów Państwa Beregszasz

otrzymuje codziennie świeże

TYLKO

Adolf Krebs

Lwów

Kaźmierzowska 1. 4.

i sprzedaje

w koszyczk. lub paczkach 5 kgr. po K 2.60

Na prowincję wysyła franco za nadesłaniem Kor. 3.40.

Mediolan (Tel. wł. „Dnia“). „Corriere della sera” donosi, że w Asiago aresztowano pod zarzutem szpiegostwa pewnego kapitana austro-węgierskiego.

Berlin (Tel. wł. „Dnia“). Ochmistrem cesarzowej w miejsce Mirbacha mianowany dr. Behr.

Opawa (Tel. wł. „Dnia“). Czesi zamierzają na dzień 8. b. m. zwołać do Opawy wielki, demonstracyjny wiec czeski, jako odpowiedź na demonstrację niemiecką, w dniu 18. sierpnia w sprawie paralelek na Śląsku.

Do polskiego oddziału seminarium cieszyńskiego zapisało się 28 uczniów.

Rjeka (Tel. wł. „Dnia“). Minister handlu bar. Call lustrował wczoraj przez 2 godziny okręt „Onarda” „Pannonia” na kilka chwil przed odbiciem tegoż okrętu z portu; po uznaniu urządzenia okrętowego i umieszczenia pasażerów austriackich za nadzwyczaj wygodne, wyraził kapitanowi statku, jakoteż funkcjonariuszom towarzystwa swoje uznanie.

Wczoraj odpłynął stąd statek „Pannonia” wiozący 1.500 emigrantów do Ameryki. Między nimi znajduje się przeszło 100 emigrantów z gubernii wileńskiej, Polaków, którzy dezertowali.

Wiedeń (Tel. „Dnia“). „Pol. Korrespondent” donosi, że hr. Gołuchowski udał się do Kiessingen, aby odwiedzić tam swego chorego brata.

Marienbad (Tel. „Dnia“). Król Edward po ukończeniu kuracji odjechał, wczoraj wieczorem z powrotem do Londynu.

Zbliża i zdaleka.

* **Znowu zbrodnia w Warszawie.** W nocy ze środy na czwartek o godz. 2 w restauracyi na Lesznie rozegrał się krwawy dramat. Zjawił się tam w towarzystwie kelnerki zakładu tego, Wiktorji Anuszkiewiczówny, która dnia tego była wolną od obowiązków, jakiś nieznany jegomość, podobno jej „narzeczony”. Młodzi usiedli w ogródku w altanie i zadysonowali kolację, która się ciągnęła 2 godziny. Około 2 w nocy obsługująca gości kelnerka zauważyła, że młody człowiek siedzący z jej towarzyszką w altanie, szybko biegnie przez ogród bez kapelusza. Goni więc za nim, żądając uregulowania rachunku. Zapłaci Wikta” rzekł szybko gość i znikł z restauracyi.

Gdy kelnerka weszła do altany, znalazła swą koleżankę Anuszkiewiczównę na ziemi i wydającą jęki. Na wszczęty alarm Anuszkiewiczównę podniesiono i oczom widzów przedstawił się okropny widok. Anuszkiewiczówna pływała literalnie we krwi. Przeniesiono ją bezwzględnie do mieszkania właściciela restauracyi, gdzie się okazało, że towarzysz zadał jej cztery okropne rany nożem w brzuch, w rękę, w głowę i pod okiem. Wezwane pogotowie opatrzyło ranioną, lecz ta w parę minut zmarła.

Policya stwierdziła, że nieznanym „narzeczonym” jest niejaki Adam Sekulski, czeładnik szewski. Nie chciał mu się pracować, bałamuć więc służące i pod pozorem ożenku, wyciągał od nich ostatnie oszczędności.

Wkrótce aresztowano Sekulskiego, który twierdzi, że nie nie pamięta, bo był pijany.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcyja nie odpowiada).

Promesy do wszystkich ciągnień losów austriackich.

Bezpłatna rewizya losów dla wszystkich ciągnień.

Ubezpieczenie losów od strat przy wylosowaniu najmniejszą wygraną,

Sokal & Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Doc. Uniw.

Dr. Teodor Bohosiewicz

powrócił i ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej

przy ul. Jagiellońskiej 1. 7.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

dr. Maksymilian Schmelkes

ordynuje przy ulicy Brajerowskiej 1. 6. od 9—1 i od 3—5.

Ważne dla gospodyń!

Zmiana lokalu!

Hurtowne magazyny fabrycznego składu naczyń kuchennych lano-żelaznych i blaszano-emaliowanych

jakoteż

różnych artykułów w zakres gospodarstwa domowego wchodzących pod firmą:

Jakób S. Karl młodszy

przeniosłem

z ul. Żółkiewskiej 5 — na ul. Żółkiewską 10.

Zaprowadzając detailiczną sprzedaż po cenach hurtownych czysto fabrycznych, polecam kompletne wyprawy kuchenne po złr. 10 — i proszę Wielm. P. przy zakupie jedynie tylko mój magazyn odwiedzać gdyż moje ceny fabryczne o 25% tańsze są od każdej konkurencyi.

Licząc na łaskawe odwiedziny mego magazynu celem przekonania się osobiście o prawdziwości tego ogłoszenia pozostaję z wysokim szacunkiem

JAKÓB S. KARL, młodszy.

Bajecznie tanio! Bajecznie tanio!

Rok założenia 1877.

Bogato zaopatrzony Magazyn mebli

POD FIRMĄ

WOLF KAUFMANN

Lwów, ul. Łukasieńskiego 1. 4.

ROK ZAŁOŻENIA 1901.

„Cordonnerie Pariesienne”

ALEXY BĄCZYŃSKI

Lwów, ul. Słowackiego 1. 8.

Zrany w Paryżu, Warszawie, Krakowie i Zakopanem

Magazyn towarów bławatnych

POD FIRMĄ

M. Schwarzwald

PRZEDTEM

Herman Neuweid

Lwów, — Rynek 23. — Lwów.

POLECA

najpiękniejsze nowości wchodzące w zakres meblowy

JAKO TO:

Urządzenia jadalne, sypialne, salonowe, kancelaryjne i t. p.

po bardzo przystępnych cenach.

POLECA:

Obuwie wszelkiego rodzaju

nader starannie na sposób Paryski wykonane.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownym P. T. Odbiorcom proszę o dalsze poparcie mojej firmy.

Z wysokim szacunkiem

Ou parle français. **Alexy Bączyński.**

Poleca na sezon obecny

Nowości na suknie damskie z wełny, sukienka, Flanele francuskie, Jedwabie czarne i białe, oraz kolorowe, bluzkowe, jakoteż szirtingi, płótna, stoł. bieliznę, kapy, kołdry, kocyki, firanki, halki gotowe, oraz barchany kolorowe i białe. Wełny 120 cm. szer. od 75 ct. do złr. 5—6. za metr.

Barchany od 25 ct. za metr.

Na żądanie wysyłam próbki franco.

Dom dla Ziemian

— L W Ó W —

Reprezentacye: **Kraków,**
Czerniowce,
Stanisławów,
Rzeszów,
Katolomyja.

poleca na sezon obecny:

Nasiona

Maszyny

Nawozy

Zboże i artykuły pastewne komisowe.

Pszenicę angielską Square head aklimatyzowaną, niezwykle pełną, **żyto pirnawskie** aklimatyzowane, niezwykle pełne, **rzepę ścierniankę**, **rzepak holenderski**, wykę ozi-
mą i t. p. i t. p.

motory benzynowe, spirylusowe **motory ssąco-gazowe,** **lokomobile parowe,** **młocarnie,** **plugi, brony, tultywatory, siew-**
niki, walce, siewczarki, bura-
czarki, parniki i t. d. i t. d.

superfosfaty mineralne, **superfosfaty kostne,** **gówno rybne, mączkę z kral,** **żużle Thomasa,** **wapno i gips,** **kainit i t. d. i t. d.**

NOWOŚĆ! Kołdry na puchu, wierzch i spód jednakowy, obustronnie do użytku, ledziutkie i ciepłe po złr. 16.50, 18.20 do 22.—; atlasowe, jedwabne po złr. 20, 25, 30 do 40. Kołdry zwykłe od złr. 3.50, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 do 14; atlasowe jedwabne po złr. 12.50, 14, 16, 18, 20 do 30. **MATERACE** czysto wiosenne za 3 złr., poduszki złr. 14, 16, 18, 20 do 30 złr. Materace z morskiej trawy 6.50, 7, 8, do 10 złr.

Nowość! SIENNIKI „HIGIENA“ ze słomy preparowanej po złr. 6 i 7, wyścielane trawą morską lub włosiem po złr. 10, 12 do 20 złr.

NOWOŚĆ! maszyna parowa odświeża i czyści poduszki pierzane zupełnie jak nowe po 30 ct. za kilo.

tylko w specjalnej pracowni
kołder i materaców

Józefa Schustera

Lwów, ul. Kopernika 1. 5.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyon. Agencya

„Red Star Line“

Linia Czerwonej Gwiazdy

Lwów, ul. Na Blonie 1. 8, (obok głównego dworca)

Wyprawia pasażerów wprost ze Lwowa do Ameryki północnej I, II i III kl.

Dla parostatków pospiesznych oraz sprzeż. biletów kolejowych dla kolei północno-amerykańskiej we wszystkich kierunkach. Ceny stałe i najniższe. Prospekty darmo i oplatnie.

Wyprawia pasażerów do Ameryki północnej, a więc do Stanów Zjednoczonych — New York — Philadelphia i Kanady, Quebec.

Figi Smyrneńskie

najprzedniejszej jakości (Loucoum) w paczkach 5 Kg. wysyła franco (bez cła) w obrębie monarchii austro-węgierskiej za pobraniem pocztowym K 10.40

DOM HANDLOWY

M. T. LINDE

w Smyrnie, (Mała Azja).

Zamówienia z dokładnym adresem (także polsku) w kartach pocztowych (opłata 10 h.)

ZMIANA LOKALU!!!!!!!!!!!!

HANDEL TOWARÓW ŻELAZNYCH

DAWNIEJ POD FIRMĄ:

BOLESŁAW CYBULSKI

PRZENIESIONY NA

PLAC HALICKI L. 2.

POLECA W SWOIM ZAKRESIE WSZELKIE TOWARY

PO NAJPRZYSTĘPNIEJSZYCH CENACH.

1 i 14 września najbliższe 3 ciągnięcia

1 los austr. czerw. krzyża	K. 70.000, 40.000
1 „ węg. „ „	40.000, 20.000
1 „ włoski „ „	Lr. 20.000, 35.000
1 „ Bazylika (Dombau)	K. 30.000, 20.000
1 „ Serbski tytoniowy	Fr. 1000.000, 75.000
1 „ Jó sziv (dob. serca)	K. 30.000, 20.000

6 losów
15 ciągnięć
w roku

Polecamy powyższą grupę na raty mies. po 7 K. (32 rat) z natychmiastowym prawem gry. Koszta dodatkowe wykluczone.

Dom Bankowy

Rohatyn i Ulam Lwów, Sykstuska 8.

Największy skład Herbaty Ceylońskiej

importowanej z plantacji:

Ancoombra, Palamcota, Ugala.

JULIA JANUSZEWSKA, Lwów, ul. Hetmańska 1. 6.

Herbata Ceylońska sprowadzona wprost od największego na świecie Towarzystwa Plantatorów, przez żadną konkurencyję nie do pokonania, z kapitałem obrotowym 2.000.000 funtów szterlingów = 48.120.000 koron.

Każda paczka od 1/4 funta począwszy, opakowana już na miejscu w Ceylonie w cynę i zalutowana hermetycznie, by swego znakomitego aromatu podczas transportu nie uрониła i zachowała swoje niedoścignione zalety.

Nowy zbiór zawsze, bo Ceylon nie ma zimy, co 10 dni nowa zbiórka.

Herbata Ceylońska działa na organizm ludzki zadowalająco:

Umiezczenie fizyczne usuwa, rozbudza umysł.

Uspokaja nerwy, pobudza do czynu.

Usuwa odcieżalność, przyspiesza krążenie krwi.

Uzdrowia i wzmacnia organizm.

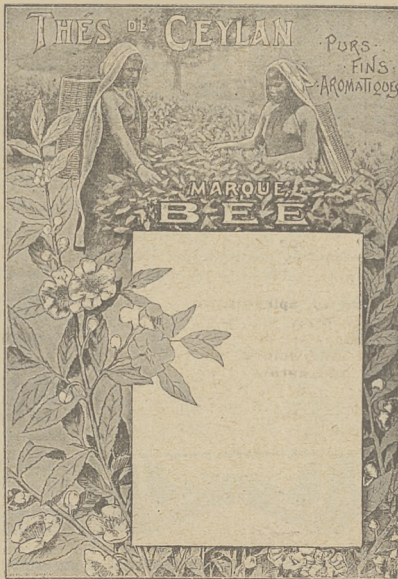
Zawiera największą ilość alkaloidu Theiny przeto zdrowa.

Zawiera najmniejszą ilość Taniny przeto smaczna.

Najczystsza albowiem rozgatkowanie odbywa się za pomocą maszyn a nie rąk.

Najsmaczniejsza, bo zawiera zdrowe składniki tylko tej herbaty właściwe.

Najtańsza, bo każdy liść prawdziwy, przeto wydatna, ekonomiczna.



Odniesiona złotymi medalami na wystawach: Kimberley 1902, San Francisco 1894, Brunsela 1897, Chicago 1893, Tasmania 1898, Omaha 1898, Paryż 1900 i Paryż wystawa kulinarna 1901 najwyższe odznaczenie!

Ta herbata jest tylko

w dwóch gatunkach:

CZARNA

„Bee Garden Souchong“

paczka 1/4 funta 1 kor. 20 gr. = 60 centów.

Z KWIATEM

„Bee Garden Golden Tipped“

„Pecoe“

paczka 1/4 funta 1 kor. 40 gr. = 70 centów.

DO NABYCIA 1/4, 1/2 i 1/4 funta CZYSTEJ WAGI.

UWAGA: Celem rozpowszechnienia tak znakomitej Herbaty Ceylońskiej — umieszczam pod marką firmową tytułem rabatu konsumcyjnego gotówką w walucie koronowej.

Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne

Rafinerii spirytusu

we Lwowie

poleca:

Spirytus najczystszy

„Bon gout“

5 ltr.

5 klg. Bto

w blaszankach pocztowych.

Kawiarnia Amerykańska

przy ulicy Trzeciego Maja 1. 11 we Lwowie

Codziennie koncert muzyki wojskowej. — Początek o godz. 9 wieczór.

Wiedeński Bank Związkowy

Filia we Lwowie

Kapitał akcyjny:

K 80.000 000

Fundusze rezerwowe:

K 23.027.428.13

LWÓW

we własnym gmachu

przy ulicy

Jagiellońskiej 1. 3.

Tel. nr 57 Dyrekcyi

Tel. nr 358 Kantor

wymiany

Zakład centralny:

WIEDEŃ.

FILE: Aussig n/L.

Berno, Budapeszt,

Czerniowce, Grac,

Prościejów, W. Neu-

stadt i St. Polten.

12 kantorów wymia-

ny i kas depozytu-

wych we Wiedniu.

Zalutwia wszelkie interesa bankowe, oraz transakcyje w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki na rachunku czekowym i w rachunku bieżącym.

Przyjmuje wkładki na 36 proc. książeczki wkładowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki, a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy.

Eskontuje weksle, otwiera kredyty i udziela zaliczki na podkład papierów wartościowych.

Przeprowadza wszelkie obroty giełdowe na targach krajowych i zagran. Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje.

Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe.

Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych.

Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi.

Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania.

Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu.

Najkorzystniejsze warunki. — Pilne czuwanie nad interesami klienteli.

Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwione doświadczeniem i rozgąszczonymi stosunkami w całym świecie kupieckim.

Przeprowadzenia

CARO i JELLINEK

Lwów, Jagiellońska 22, tel. 408

Filie: Wiedeń, Peszt, Tryest.

Patentowane wozy 6 i 8 metr.

!!! Gwarancja za całość !!!

60 własnych patent. wozów meblowych.

„Délice“

Papierki cygaretowe

Zutki cygaretowe.

Do nabycia we wszystkich trafikach.

Pracownia rzeźbiarska

wyrobów z drzewa

Marcelego Kowalskiego

Lwów, ulica Łyczakowska 1. 6.

wykonuje wszelkie roboty kościelne
a mianowicie:

OLTARZE, BALDACHY, AMBONY,
KONFESYONALE, CYMBORYE, RAMY
i OZDOBY do MEBLI.

Angielskie akcyjne Towarzystwo

„CUNARD“

w Liwerpolu

przewozi najtaniej i najwygodniej pasażerów
i towary

z Tryestu do Nowego Yorku

Najbliższe parowce odchodzą z Tryestu

„Slavonia“ 17. września 1904.

„Ultonia“ 3 września 1904.

Zastępstwo dla Galicji z W. Ks. Krakowskiem

Józef Eile

Lwów, Brajerowska 6.

Specyalny skład

Kart z widokami

LEONA PROPSTA

Lwów, ul. Henr. Sienkiewicza 2.
(obok hotelu George'a).

Najlepsze i wygodniejsze
źródło do zakupywania KART
WIDOKOWYCH we wszyst-
kich gatunkach

PO NIZKICH CENACH.

Wstęp na oglądanie kart wolny.

Ceny kart są wypisane przy
pojedynczych sortach tak, że
kupujący sam się usługuje.

5. września

ciągnięcie 8 proc. losów
kredytowych ziemskich
drugiej emisji.

Polecamy te losy jako
lokację kapitału za go-
tówkę po kursie dziennym
oraz na spłaty po 380
kor. (30 rat po 12 kor.).
Prawo gry już po złoże-
niu jednej raty. 3 pre.
odsetki losu należą do
nabywcy od dnia zło-
żenia pierwszej (nie
ostatniej!) raty.

Promesy do jednorazowej
gry na te losy po 5 kor.

Dom bankowy i Kantor
wymiany

SCHÜTZ i CHAJES
Lwów, plac Maryacki 7.

DROBNE OGŁOSZENIA
po 3 hal. za wyraz.

Zdolnego korektora poszukuję.

Wiadomość w Admini-
stracji »Dnia«.

Potrzebny jest chłopiec
do usług biurowych. Wia-
domość w Administracji
»Dnia«.

Nauki stenografii

i rachunkowości

(oba przedmioty w języku pol-
skim i niemieckim), udziela

EGZAMINOWANY

nauczyciel pod przystępnymi
warunkami. — Adres: Steno-
graf. — Lwów, poste-restante.

8 dni na próbę



Posyłam każdemu
prawdziwy
Niklowy zegar
rek „ANKER-
ROSKOPF
REMONTOIR“.

Zegarki te posia-
dają silny prece-
zynu przyrząd sy-
temu „Roskopf-
Anker“ i mocną
niklową kopertę.
Cena wraz z łań-
cuszkiem i futera-
łem 2 złr. 30 ct.

2 sztuki kosztują 4 złr. 50 ct.
Do każdego zegarka dodana 8
letnia pisemna gwarancja.
Przesyłam tylko za zaliczką
dostarcza

Józef Spiering

Wiedeń, I. Postgasse Nr. 2-42.

Studentów różnych szkół

przyjmuję

na utrzymanie

uczciwa rodzina izrael. pod-
nader przystępnymi warun-
kami.

Ewentualnie udziela się
pomocy w nauce.

Wiadomość w Admini-
stracji »Dnia«.

Najstarsze

Austriackie Towarzystwo
ubezpieczeń ludowych

Allianz

założone w roku 1890

Fundusz gwarancyjny wyno-
sił na dniu 31 grudnia 1903
Koron 7,121.563-85

Stan ubezpieczeń wynosił na
dniu 31 grudnia 1903

195.680 polisz kapitałem
Koron 59,860.157-57

W miesiącu lipcu 1904 roku
został wypłacony kapitał w
199 wypadkach śmierci w
kwocie Koron 70.153-89.

Wypłacony po dzień 31 lip-
ca 1904 roku z powodu śmier-
ci lub zapadłości kapitał wy-
nosił Koron 4,731.694-87.

Blizszych informacji udziela:

Generalna Agencja

„ALLIANZ“ dla Galicji i Bukowiny
Lwów,
plac Bernardyński 1. 2. A.

Agenci i zastępcy
zostaną każdego czasu pod-
nadzwyczaj korzystnymi wa-
runkami przyjęci.

OWOCARNIA

Otrzymuje codzień świeże:

Winogrona Badańskie

w koszykach 5 kgr. 4 kor.

Winogrona kuracyjne

w koszykach 5 kgr. 3 K 20 h.

Owoce mieszane deserowe

w koszykach 5 kgr. 2 K 10 h.

wysyła

Maksymilian Cellerin

Lwów, ul. Piekarska 1. 5.

CELLERIN

Pożyczki.

Niski procent

dla P. T. Szlachty, Pp.
Oficerów i Urzędników.
Dyskrecja.

„Nowe Towarzystwo akcyj-
ne“. — Fach pocztowy Nr.
30, Lwów.

Markę załączyć.

Teatr Oesera przy ul. Janowskiej 2.

Od piątku 16 b. m. piąty zupełnie nowy
program.

„Lwów w kinematografie“.

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE.

Dziś i codziennie o godz. pół do 9 wiecz.

W koncesjonowanej
szkole gry na fortepianie
Salomei Abler

Lwów, ulica Jagiellońska 1. 17.

przyjmuję się wpisy
codziennie.